KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Czerwca. — Rok 1838. Środa. № 148. Jutro, Ś. Robert. Wsch: sł: g. 3, mi:55; zach: g. 8, m. 5.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności na posiedzeniu swem centralnem d. 22 z. (3 b.m.) wybrało na Członka Opiekuna w cyrkule VII, Wgo Jana *Wrzosek*, mieszkaiącego przy ulicy Królewskiej pod Nr 1077. — Opiekunem Szpitalu Starozakonnych w Płocku, mianowany został Kazryel *Dantziger*, w miejsce zmarłego Landau *Kempner*. — *Urząd Municypalny M. Warszawy*, ponowił rozporządzenie znoszące zwyczaj zabierania przez rzemieślników i wyrobników po skończonej codziennie robocie wiorów, albo innych iakichbąć przedmiotów. Każdy rzemieślnik, pomocnik, lub pod iakimbąć nazwiskiem przy fabryce pracuiący, przestępuiący zakaz powyższy, natychmiast przytrzymany, do zwrotu zabranego materjału znaglony i iako za prostą kradzież karany będzie, a ułatwiaiący to nadużycie przez kupno takowych materjałów z miejsca budowli wynoszonych, ulegną karze na kupniących rzeczy skradzione przepisanej. — W dniu wczorajszym przybył z Petersburga J. C. M. Jenerał-adjutant, Jenerał piech:, Hrabia *Komorowski*, wraz Małżonką i Córką. — W numerze 18 *Magazynu Powsze:* z r. b. iest umieszczony następuiący artykuł o nowej edycji *Dzieł Jana Śniadeckiego*: „Nakładem Au: Em: *Gliksberga* Księgarza Warsz: (przy ulicy Miodowej Nro 497 pod filarami), wyszły na świat w r. b. 6 i 7 tomy dzieł Jana Śniadeckiego, wydania Mich: *Balińskiego*. Obejmuią one Jeografją czyli opisanie matematyczne i fizyczne ziemi. Mamy iuż więc kompletne dzieła Jana Śniadeckiego, wydane nader ozdobnie, na papierze pięknym, drukiem nowym i wcale ładnym, z tablicami wybornie rytowanemi. Żywot znakomitego Autora, przez M. Balińskiego, w 2 częściach skreślony, stanowić będzie tom 1wszy czyli wstęp do tych dzieł, do którego ma być dodany portret Śniadeckiego na stali ryty. Niewątpimy że chlubnie znany w literaturze naszej Wydawca, nie omieszka przydać do całego zbioru dzieł wspomnionych regestru alfabetycznego, którego potrzeba iest konieczną. Cena prenumeraty na wszystkie 8 tomów, złp. 32. — Podług urzędowych rapportów, w ciągu r. z. zmarło w Gubernji *Augustowskiej* 10 mężczyzn i 7 kobiet, w wieku od lat 100 do 109. Liczba lat tych osób wynosi w ogóle 1729. Tak więc i u nas przykłady długiego życia nie są rzadkie. — Jutro o godz: 4 po połud: będzie w sali Resursy Kupieckiej, proba śpiewu Oratorjum *Elsnera*, z towarzyszeniem kwartetu, na którą *tylko Amatorów i Artystów, udział w tej muzyce maiących*, zaprasza się uprzejmie. — *Niemirowski* medy: i chir: Dr. po 4ro-letniej nieobecności, wrócił do Warszawy. Zawiadamia osoby które dawniej pomocy iego wzywały, iż mieszka przy ulicy Rynek Nowego miasta pod Nr 343. — Wczoraj w wielkim Teatrze po scenie z Opery *Dorliska*, wykonanej przez JPanią *Brodowicz*, taż została przywołaną. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 20. Assyg: Ross: zł. od 185 do 185 gr. 6. Listy zastaw: zł. 93; kupon zł. 1 gr. 24 i 2/3.

Z Petersburga 16 (28) Maia. — Na czas nie obecności Wice-kanclerza Hrabi *Nesselrode*, zarząd Ministerstwem spraw zagrani: polecony zostaie członkowi Rady państwa Rzeczy: Taj: Radzcy, Senatorowi *Rodofinikin*. — Mianowany kawalerem orderu S. Włodzimierza 4 kla:, Radzca dworu Stanisław *Morawski*, w nagrodę zasług oddanych w wydziale Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego. — Piszą z *Królewca* pod d. 4 (16) Maia: „CESARZOWA Jmć Rossyjska, w towarzystwie W. Xiężniczki ALEXANDRY, przybyła wczoraj w zupełnem

zdrowiu do tutejszego miasta. Tu, równie iak w Tylży i na całej drodze, Lud ciśnie się do koła poiazdu J. C. Mości, i z zapałem wita dostojną Córę swego ulubionego Monarchy. Głośne okrzyki radości spotykaią i przeprowadzaią CESARZOWĘ, iak gdyby nie przestała znajdować się pośród swoich poddanych. Przybywszy do Królewca N. PANI, wysiadła w starożytnym pałacu, kolebce Monarchji Pruskiej i zaraz potem zwiedziła w największych szczegółach pokoie, w których spędziła dziecinne lata przy boku swej N. Matki. Ten dowód poszanowania dla dawnych pamiątek głębokie uczynił wrażenie na mieszkańcach Królewca, którzy aż do nocy tłumnie zgromadzeni byli dokoła pałacu, nieprzestaiąc okrzykami swemi wyrażać uczuć któremi są przeięci.“ (T. P.)

Z Poznania. — 30 z. m. przybył do tutejszego miasta J. K. M. Xżę *Frederyk Pruski*, odbierał powitania władz, zwiedził twierdzę, znajdował się na paradzie wojskowej, odwiedził Naczelnego Prezesa, oraz dowodzącego Jenerała; był w teatrze i wyiechał do *Berlina*.

Niemcy. — Deputacja władz cywilnych miasta Berlina, 1go b. m. miała zaszczyt być przyjmowaną u N. CESARZA Ross: i Jego Najiaśniejszej Małżonki. — 31 z. m. wieczorem był świetny bal u Królewicza Xcia *Wilhelma*. — Większa część niemieckich Xiążąt panuiących opuściła iuż Berlin.

Włochy. — Minister neapoli: *Delkaretto* zaraz po swoiem przybyciu do Rzymu, miał narady z Kardynałem *Lambruschini*, tudzież z Kardynałem *Wernetti*. — Schwytano 2ch rozbójników, którzy niedawno napadli podróżnych pod *Terraciną*. — Poseł brazylijski Kawaler *Es de Macedo* przybył do Rzymu, dla załatwienia nieporozumień zaszłych między Ojcem Świętym a Brazylją. — Poseł austrjacki przy dworze tureckim, Baron *Stürmer*, udaiąc się do Francji, przybył do Rzymu.

Francja. — Izba Deputowanych w ostatnich dniach zajmowała się udzielaniem przywileiów na zakładanie rozmaitych kolei żelaznych. — Minister wojny zamyśla armję powiększyć o 17,000 ludzi. — *Muniagorri* 23 z. m. przybył do *Baionny*. — Kurjer franc: zbiia pogłoskę udzieloną w pismach amerykańskich, iakoby Francja miała na celu szerzyć grabieże w *Mexyku*, chce tylko swoim obywatelom zapewnić bezpieczny byt w kraiach odległych. — Cała rodzina królewska 1 b. m, miała wyiechać na rezydencję letnią do *Neilli*. — 14 b. m. zacznie się proces zbójcy *Tessjego*. — Marszałek *Wale* miał niebezpiecznie zachorować, i z tej przyczyny żądać odwołania z Afryki; wysłał on do *Tunetu* kommissję celem zakupienia 150 koni, lecz Bej tameczny, obawiaiąc się zapewne urazić Sułtana, od którego spodziewa się otrzymać potwierdzenie w swoim zarządzie, nie pozwolił kupować koni, pod pozorem, że potrzebuie powiększyć swoią iazdę i artylerję. — 23 z. m. przybyła do *Tulonu* depesza telegraficzna dla Admirała *Lalande*, aby bezzwłocznie odpłynął do *Tunetu* dla zażądania zadosyć uczynienia za napad iaki był wykonany przez wojsko Beia na oddział, który wyruszył z Bony w celu sciągnienia podatków.

Hiszpanja. — Rząd zamyśla energicznie działać w Arragonji i Katalonji; *Espartero* wysłał ze swego korpusu 4000 wojska na wzmocnienie armji tamże walczącej. — Część armji andaluzyjskiej ma ścigać resztę niedobitków karlistowskich w *la Manszy*. — Poseł angielski P. *Williers* 15 z. m. dał obiad pożegnawczy. — Karliści w ciągu b. r. utracili 14,387 (!?) żołnierzy i officerów; sam Jenerał *Flinter* rozbroił 2297. — Dowódzca karlistowski *Guergue* przeszedł przez rzekę *Argę*.

Anglja. — Lubo ministerstwo postanowiło zachowywać oszczędność przy koronacji, iednak niezaniedba nic takiego, co może być wykonanem bez wykroczenia z oszczędności. Szczególniej muzyka kościelna, maiąca stanowić część obrzędu w *Westminsterze*, będzie naden świetną. Na koronacji zmarłego Króla orkiestra skła-

dała się tylko z 187. Najznakomitsi śpiewacy i śpiewaczki zostali w tym celu zamówieni, wykonywane będą kompozycje *Hendla*, *Aldbooda*, *Smarta* i *Bojce*. — P. *Rebuk* wezwał P. *Okonela* aby wyiednał u ministerstwa zaniechania wyroków śmierci, wydawaiących się obecnie na hersztów Kanadyjskich. — Pod czas koronacji odbędzie się 2-dniowy iarmark w *Hydeparku*.

Rozmaitości. — Tomasz *Gotterell* z wyspy Jersej został skazany wyrokiem sądu tejże wyspy na 8miodniowe więzienie o chlebie i wodzie, za to, że w chwili upoienia, swoią żonę kilkakrotnie w twarz uderzył. — Na uroczystość koronacji w Londynie będzie także daną wielka akademja fechtunku, na którą młodzież angielska zaprosiła pierwszych mistrzów ze wszystkich kraiów. — Okropne samobójstwo zostało popełnione w *Ruen*. Kupiec handluiący bydłem pierwej kilkakrotnie ciął się w szyię, że zaś ieszcze został przy życiu, chciał się powiesić, lecz nie mogąc dosięgnąć sufitu, roztrzaskał sobie głowę młotem. — *Skrib* który iuż tyle dożył tryumfów na scenie, chce sobie zjednać sławę i w innych częściach literatury; wkrótce ma wyjść z iego pióra romans pod tytułem *Tonadillas*, nader drammatycznie napisany. — Dwaj wieśniacy Francuzcy w Pireneach, każdy uzbroiony strzelbą, wyszli pewnego rana dla wyśledzenia niedźwiedzia, który szerzył nadzwyczajne spustoszenia w okolicy. Na szczycie góry pokrytej ieszcze śniegiem, przystąpił *Bernatin* do gęstwiny krzaków i skał, gdzie podług iego mniemania miało być siedlisko drapieżnego zwierzęcia; poleciwszy poprzednio swoiemu towarzyszowi, aby stanął na odległość strzału i aby dał ognia, skoro niedźwiedź zechce uciec. Ponieważ z początku nic nie dało się widzieć, przeto uderzył kolbą od strzelby w krzaki; nagle wyskoczył niedźwiedź z gęstwiny, podniósł się i objął nieszczęśliwego *Bernatina*, nim ten mógł naciągnąć kurek, lub sięgnąć po nóż u pasa. Straszna nastąpiła walka, a wieśniak stoiący z daleka, nie śmiał strzelić, z obawy, aby nie ugodził swoiego przyiaciela. *Bernatin*, lubo szarpany przez łapy swoiego przeciwnika: miał iednak tyle siły, że go obalił, a ponieważ walka odbywała się na pochyłości, potoczyli się na dół, aż do brzegu przepaści, na 300 stóp głębokiej, u której spodu szumi rzeka *Aspa*. Niedźwiedź spadł na dół i roztrzaskał się o skały; myśliwiec zaś, zawisł na gałęzi cierniowej u brzegu przepaści, między życiem a śmiercią. Z tego strasznego położenia towarzysz dopiero go ocalił. — Niciaki Doktór *Lewski* rodem z *Aten*, miał wynaleść sposób zastąpienia pary w machinach przez ściśnione powietrze. Statek przez niego urządzony wkrótce ma odbyć próbę na rzece *Tyber*. — W *Lewenbergu* w Szląsku pruskim, powódź w skutku roztrącenia się obłoku zrządziła znaczne szkody. — Sławny Ornitolog *Gould* udał się z *Londynu* na 2 lata do południowej Zelandji dla zebrania nieznanych ieszcze ptaków. — *Sztraus* 24 z. m. grał ostatni raz w *Londynie*. — Towarzystwo sztucznych ieźdźców Pana *Turnjer* bawi w *Berlinie*. — Jedno z pism ogłosiło teraz opis następuiącego zdarzenia: Jenerał *Bernadotte* za namową swoiego przyiaciela *Gerard* (Żerarda) udał się raz do wróżki, i przedstawił się iako bogaty kupiec, prowadzący znaczny handel w Niemczech i życzy dowiedzieć się iak mu się powiedzie. Stara kobieta okiem niedowierzenia zmierzyła Jenerała, położyła karty i milczała długo. Nakoniec zwróciła znowu oczy do *Bernadottego* i rzekła: „Nie iesteś kupcem, ale woiownikiem wysokiego stopnia.“ Gdy iej zapewniano, że to się nie zgadza z prawdą, odpowiedziała wzruszaiąc ramionami: „No, kiedy się Pan wdałeś w handel, musisz udać się drogą dla ciebie przeznaczoną.“ Znowu patrzała na karty, i zdawała się uważnie ie kombinować. „Panie, mówiła dalej, nie tylko iesteś woiownikiem wysokiego stopnia, ale krewnym Cesarza, lub kiedy nim będziesz.“ Jakiego Cesarza? zapytali się od razu obaj przybyli goście. „Chcia-

łam powiedzieć pierwszego Konsula, ale wkrótce ujrzycie go Cesarzem.“ Potem mówiła: „Tak iest, on będzie Cesarzem. Oto kilka obłoków, które was rozdzielaią.“ *Bernadotte* spojrzał na *Żerarda*. „Czuiesz iednakże dla niego miłość?.... Ach, iak iego gwiazda się wznosi!“ Chwilę umilkła, w końcu rzekła z żywością „Panie, musisz unikać z nim się rozdwoić, gdyż on będzie bardzo potężnym; a ty, daleko od niego *będziesz Królem*. Tak będziesz Królem. Więcej nic nie widzę.“ — Dyrekcja opery w Londynie na czas koronacji, chciała urządzić Balet z najsławniejszych tancerek, lecz nie powiódł się ten zamiar, bo Panna *Djuwenon* zachorowała, Panien *Elsler* do 15 czerw: nie chce uwolnić Dyrekcja paryzka, a Panna *Taljoni* żąda za każdy tydzień 24,000 złp.

SZARADA.

Pierwszą z trzecią ognia skutkiem,
Czasem piękna, lecz częściej dręczy ludzi smutkiem.
Druga z trzecią płynie
W sąsiedniej krainie.
Wszystka choć iej nie ieden wartości zaprzeczy,
Okrywa albo w sobie mieści smaczne rzeczy.
(Zeszła Szarada *Pułapka*.)

Administracja Xięstwa Łowickiego. Na zasadzie Reskryptu JO. Xięcia Feldmarszałka Namiestnika J. C. K. Mości, z dnia 4/16 Maia r. b. Nr 1055, podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 Maia (11 Czerwca) r. b. o godzinie 10 rano w Wsi Łyszkowicach w Biurze Administracji Xięstwa Łowickiego odbywać się będzie Licytacja in minus od summy zł. 62,307 gr: 23, na przerobienie i restauracją 2ch officyn przy Pałacu w Skierniewicach będących, exclusive Materjałów znajduiących się na gruncie które przez Administracją Entreprenerowi oddane będą. Życzący sobie wziąść Entrepryzę tych Budowli zaopatrzywszy się w Wadjum złp. 10,000 wynoszące w oznaczonym powyżej terminie w Wsi Łyszkowicach w Biurze Administracji stawić się zechcą gdzie warunki szczegółowo w każdym czasie przejrzane być mogą. W Łyszkowicach dnia 18/30 Maia 1838 r. Pełniący Obowiązki Administratora Radca Kollegjalny *T. Botwinko. F. Staszewski.*

Administracja Xięstwa Łowickiego. Gdy Licytacja na sprzedaż wyrobow powroźniczych tak do spławu iako też gospodarskich na dniu 15/27 Marca r. b. przeznaczona, nie doszła do skutku, Administracja Xtwa na sprzedaż, tychże wyrobów przez licytacją powtórny termin na dzień 6/18 Czerca r. b. oznaczaiąc, wzywa maiących chęć do kupna, ażeby po zaopatrzeniu się w Wadjum summę złp: 750 wynoszące w tymże dniu o godzinie 10tej z rana w Warszawie w domu pod Nr 614 Lit: M. przy ulicy Niecałej sytuowanego znajdowali się, gdzie najwięcej postępuiący przy kupnie utrzymanym będzie. Łyszkowice dnia 21 Maia/2 Czerwca 1838 roku. Pełniący Obowiązki Administratora Radca Kollegjalny *T. Botwinko. F. Staszewski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Pęcherzewski Jenerał-Lej: z Łęczycy; Wartensleben Cesar Hra: z Jnowrocławia; Starzyński Maciej Hra: z Baczek; Zabiełło Jul: Dzie: z Menzylesia; Bogdaszewski Józ: Dzie: z Wyszkowa; Sławoszewski Teo: Dziedzic z Ustaszowa; Rembieliński Dziedzic z Krośniewic; Karwicki Tom: Dzie: z Gub: Wołyń:; Cieszkowski Jgna: Dzie: z Szeroczyna; Kuczyński Alexan: Dzie: z Międzna; Jastrzębski Jan Obywa: z Łomży; Bogusławski Aloi: Dzie: z Faliszewa; Rubinkowski Fran: Dzie: z Cholew.

DONIESIENIA.

W Gubernji Sandomierskiej Obw: Radomskim niedaleko Przytyka, są do wydzierżawienia w 3chletnią dzierżawę 2 WSIE, maiące wspólnie przeszło 180 korcy Wysiewu; bliższą wiadomość powziąść można w domu pod Ner 1347 przy ulicy Mazowieckiej, prosto w bramę na dole od frontu.

Francuz rodowity, z dobrą konduitą, lub Polak pięknie mówiący po francuzku i znaiący gramatykalnie ten ięzyk; niemniej posiadaiący inne nauki dla udzielania początków dziecku, potrzebny iest na wieś. Wiadomość pod Nr 2323 przy ulicy Dzikiej na 2em piątrze.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro *Indjanie w Anglji.* JPani *Niedzielska* pierwsza Artystka Teatru Krakow:, występuiąc 1szy raz na scenie Warsz: iako Gość, przedstawi rolę *Gurli.*

ORKIESTRA HERMANA, iutro w Ogrodzie Ohma.

Dziś w wieczór od godziny 6 do 10 ostatni raz przed odjazdem grać i śpiewać będzie familja *Hann*, w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 543, w domu W. Ostrowskiego zwanym Elerta. Wchód przez obie bramy w dziedzińcu.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Polędwica z roż: z serde:, Pieczeń ciel: z sała:, Potrawa z główki ciel:, Flaki zwycz:, Potrawa z pulard z kalafio:, Zupa rumia: z makaro: włos: i Rosół. KOLACJA. Szparagi z mas:, Raki, Kurczęta.